



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPŁĘCZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI

Cena prenumeraty: Miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową Mk. 6.50, bez odnośnienia Mk. 6.
Cena pojedynczego numeru 20 fenigów.

Ceny ogłoszeń: za pierwszą petytową jednoczęściową na 1 kol. 2,00 mk na II i III kol. 1 mk. 50 fen., na IV kol. 75 fen.
Ogłoszenia drobne po 20 fenigów za wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

Adres Redakcji i Administracji: CZĘSTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38
Telefon № 50. Ekspedycja pocztowa № 25

Wieczny hakatyzm

Ktokolwiek przypuszcza, że zmieni się duch „nowych Niemiec” po straszliwej lekcji wojny europejskiej, temu polecamy przeczytać uważnie gwiazdki i noworoczne numery prasy niemieckiej, w których pomrukiem daje znać o sobie zwierzę dziki, zaczajony do skoku.

Szereg dzienniki pruskie przemawiają tak, jakby powstrzymać chciały wielką rewizję dawnych ideałów politycznych, jakby chodziło tylko o to kiedy wybieje godzina zemsty i duch pruski po dawnemu gospodarować zacznie w Europie. Oczywiście wszystko to jest podane z niezbędnymi jeszcze w obecnych warunkach ostrożnościami ale, mimo to, w każdym słowie czuje się pogroźkę krzyżacką.

Oto np. co pisze „Schlessische Zeitung”, ta sama „Szelegierka”, która przez pół wieku wypuszczała gazy trujące przeciwko wszystkiemu, co polskie:

„Straciliśmy poważną część starych kresów wschodnich” — skarży się organ hakatystyczny. — „Uderzająca była obojętność ludności, w dzielnicach niezagranych bezpośrednio, na linię demarkacyjną, którą pozwolił na sobie wymusić Erzberger na szkodę całej niemieczyny. Kresowy Niemiec opuszczony i z boleścią patrzeć musiał, że nawet Niemcy na wschód od Łaby nie rozumieli prawdziwego znaczenia obrony kresów wschodnich.

„A teraz? Czy Niemcy zapomnieli że Polakom w pierwszym układzie pokojowym o wiele więcej niemieckiej ziemi obiecano, aniżeli im ostatecznie przyznano? Czyż ktokolwiek na serjo wierzy, że Polacy zadowoleni będą tem co odebrali, czy raczej nie skierują wszystkich wysiłków, aby w przyszłości odebrać to, czego im się narazię posiadać nie udało?

„Dostę mamy stowarzyszeń ku obronie kresów wschodnich. Ale zadanie ich nie jest wyczerpane opieką nad uchodźcami i podtrzymywaniem niemieckiego ducha w przyszłej Polsce, chociaż to wszystko narazie jest nader ważne. Głównem ich zadaniem musi być postawienie tamy na nowych kresach wschodnich przeciwko zalewowi polskiemu, którego z pewnością oczekiwać trzeba — cel, który Towarzystwo kresów wschodnich od samego założenia sobie postawiło. Drzemające Niemca trzeba wszędzie budzić. Im dokładniej wiemy, jak bardzo obojętny jest Niemiec w sprawach narodowościowych, tembardziej trzeba mu przypominąć o zadaniach jego na kresach wschodnich i wbić mu to w łeb. Nie możemy wiedzieć, ile czasu wróg nam pozostawi, każdą chwilę należy wyzyskać.

„W przyszłą przyjaźń Niemiec z Polską wierzy, chyba ten tylko, kto dla osobistej korzyści pragnie żyć w przyjaźni z Polakami. Dajemy już Polsce węgiel i t. p., ale nie wiemy, czy otrzymamy za nie przybykające ziemniaki. Cóż nam pomoże wzmacnianie Polski i umożliwienie jej konkurencji z nami? Wzmacniamy przecież tylko wroga. Wrogom Polak zawsze pozostanie, chociażby chwilowo dał własnej korzyści udawać naszego przyjaciela.

„W interesie naszego własnego dobra jest rzeczą konieczną, abyśmy Polskę własnymi naszymi środkami nie wzmacniali. Rosja będzie znowu w

przyszłości tem, czem była; bolszewizm trwać nie będzie wiecznie. Rosja, przy szedłszy od sił, nie znieś pod swym bokiem Polski, oddzielającej ją od zachodu. Jeżeli na zawsze mamy się zrzec Prus zachodnich i Poznańskiego, żyjmy z Polską na dobrej stopie wzmacniając ją, chociażby później pod niósł znowu pretensje do Pomorza i Śląska; jeżeli zaś będziemy chcieli iść ręką w rękę z Rosją, pod żadnym warunkiem nie możemy przyznąć, że od wznowienia Polski, coby jej umożliwiło obronę przeciwko potężnemu mo carstwu wschodu.

„Kto pragnie dobra niemieczyny na wschodzie” — kończy „Schles. Ztg.” — „kto przeboleć nie może straty kresów wschodnich i kto nie chce wieniec że strata jest wieczysta, ten niech głos podniesie i oprze się obecnej polityce wobec Polaków.”

Oto jak piszą... „nawrócone Niemcy”. Snać lekcja historii nie poskutkowałą i trzeba będzie chyba ją powtórzyć.

Zmiana taktyki

Komuniści polscy przeciwstawiali się dotąd, przynajmniej pozorom skłoni, „ekonomiczno-strajkowej”. W obecnej chwili w polityce komunistów dokonał się radykalny zwrot. Przeszli oni do przeskoków, że najpewniejszą drogą do bolszewizmu to uniemożliwienie uruchomienia przemysłu w Polsce i wprowadzenie samostwa w dziedzinie sprawozdania. Jak jedno tak i drugie da się osiągnąć drogą bezustannych strajków.

Agitacja komunistyczna bynajmniej nie pozostała bezowocna. Oto — jak pisze „Kurier Warszawski” — w ciągu ostatnich 3 tygodni mieliśmy w Polsce kilkadziesiąt strajków „ekonomicznych”.

Głęboki obserwator musiał pojąć, że to anarchoistyczna robota mas swych aktualnych reżyserów, że jakieś niewidzialna ręka kieruje tą akcją w najżywniejsze interesy państwa i że w chwili, w której Ojczyzna nasza prowadzi wojnę z energicznym imperializmem wschodnim.

W ciągu ostatnich 8 tygodni mieliśmy następujące strajki: a więc wielki strajk w warsztatach kolejowych, wielki strajk metalowców, kilkadziesiąt strajk tramwajowy, strajk drogowców, pracowników telefonicznych, strajk w sągłębku naltowem w Borsławiu i Schodniey, strajk w młynach powiatu warszawskiego, strajk w solow strajk rolny w Ponnańskiem, strajk pracowników sklepowych branży maszyniowej, a prócz tego mieliśmy gróbkę strajków... bezroboczych z robot podmiejskich, wreszcie gróbkę strajku robotników miejskich itd. itd.

Prawo wolsceł strajków — pismo dalej cytowane pisze — jest, byś mo że, rzeczą niezbedniwą w czasach normalnych i w krajach, nie znajdujących się w okresie utrwalenia nielegalnego zdobyteci niepodległości. W Polsce w obecnej chwili taka anarchia strajkowa jest strasną stann, skłonią do przeciwpolnietwa. Pracołwiebiej abrodzi każdy naród, zjadający się w podobnem, jak my polnietni, broniliby się musiał z całą intencją.

Czylibyśmy więc my nie mieli przystąpić do kontrataków obronnych?

Skutki ratyfikacji traktatu pokojowego.

Paryż. Jak już donosiliśmy Niemcy podpisali w sobotę o godz. 4 m. 3 po południu protokół z 1-go listopada. Potem nastąpiła wymiana aktów ratyfikacyjnych.

Ratyfikacja traktatu odbyła się na Quai d'Orsay w gabinecie ministra spraw zagranicznych. Dyrektor mini-

sterjalny Simson i baron Lersner o obecności członków Rady Najwyższej podpisali protokół z 1-go listopada. Następnie wręczył Clemenceau pismo w którym wyrażono formalną zgodę na obniżenie odszkodowań za okrutny zatopienie w Scapa Flow. W ten sposób wszedł pokój w życie.

Co Niemcy zwracają Polsce?

Paryż. Po wzajemnem porozumieniu podpisano następującą ugodę:

Niemcy obowiązują się zwrócić Polsce zaliczki, zapłacone przez gminy i powiaty polskie na rachunek państwa pruskiego, zwrócić wywiezione maszyny według zasady, zastosowanej wobec Francji i Belgii i zwolnić się przez odpowiednie wypłaty z gwarancji za wypuszczone w obieg marki polskie. Materiał kolejowy zostanie wyda-

ny bezzwłocznie w stosunku kilometrycznym dyrekcji kolejowych w Prusach Wschodnich, Zachodnich i na Po morzu według stanu roku zastawienia. Ilość definitywna będzie ustalona przez ekspertów.

Niemcy zgodziły się podjąć bezzwłocznie w Paryżu rokowania w sprawie wycofania władz wojskowych i cywilnych i oddania funduszy kościelnych, archiwów i kontraktów.

Ewakuacja obzarów plebiscytowych.

Lyon. Komisja pod przewodnictwem generała Le Ronda podpisała 5 umów, zawartych z technicznymi delegatami niemieckimi odnośnie spraw następujących:

- 1) Rozpoczęcia urzędowania Komisji Koalicyjnych dla Śląska Górnego, Olsztyna i Kwidzyna.
- 2) Umowy w sprawie oddania obzarów Kłajpedy i Gdańska.
- 3) Ewakuacji Górnego Śląska przez wojska niemieckie i okupacji tegoż przez wojska sprzymierzone.
- 4) Ewakuacji przez wojska niemieckie i przez wojska sprzymierzone:

obszarów Olsztyna, Kwidzyna, Kłajpedy i Gdańska.

5) Porozumienie w sprawie przewozu pociągów wojskowych przez obszar kwidzyński i olsztyński.

Paryż. Po ratyfikacji traktatu podpisano układ prowizoryczny w sprawie przewozu wojsk w Prusach Wschodnich.

Paryż. Delegaci polscy złożyli oświadczenie wobec Niemców, że uważają umowy gospodarcze, zawarte w Berlinie za nieważnione.

Od chwili obecnej administracja Górnego Śląska przechodzi na państwa sprzymierzone.

Związek państw bałtyckich oprze się o Polskę.

Warszawa. Przedstawiciel litewski w Warszawie, p. Atis Keninskas, oświadczył w rozmowie z dziennikarzami warszawskimi, że głównym celem jednolitego Litwy i Polski jest stworzenie jednolitego „swarowego frontu obronnego przeciw Rosji z jednej a Niemcom z drugiej strony. Aby przeciwdziałać sukcesom zaborskim Rosji, stworzy się „entente cordiale” z Estonją, Litwą i Litwą. Związek ten oprze się o Finlandję na północnym wschodzie i o

Polskę na południowym zachodzie. Co się tyczy ekonomicznego zbliżenia Litwy z Polską, to otwierają się szerokie perspektywy dla Polski. Wobec umiędzynarodowienia Gdańska, Polska będzie mogła korzystać z Rygi, Władywy i Litawy, na co Litwa chętnie się zgodzi. Ponadto znajduje Polska na rynkach litewskich sbył dla ropy, węgla i soli, otrzymując w zamian papier, celulozę, len i t. p.

Z WIDOKI WŁADZY

Lenin przestrzega Włochów przed rewolucją.

Wiedza. Biuro koresp. podaje wedle „Lokalszeitung” z Lugano: Raymaka „Epoea” dowiaduje się, że Lenin wystosował drugi list do socjalistów włoskich, w którym prosi ich usilnie, by w obecnej chwili nie wywoływali rewolucji we Włoszech, ponieważ mogłoby to przynieść szkód konsolidacji republiki sowieckiej w Rosji. Rosja musi starać się o uzyskanie uznania, aby się mogła spokojnie krowiać. Nie byłoby to zaś możliwe, gdyby mocarstwa zachodnie były sestrzone nowymi ruchami rewolucyjnymi.

Nowe propozycje Lenina.

Helsingfors. Wychodząca w Rowlu gazeta „Tallinja Teataja” donosi, że angielski pułkownik Tallett wyjechał do Londynu w tym celu, żeby rzadowi angielskiemu zakomunikować nowe propozycje pokojowe Lenina. Propozycje te, między innymi, zawierają sążądnie uznania rządu sowieckiego i obiecyują zaniechanie terroru.

cras znieścień eterowyczejki i trybunałów rewolucyjnych.

Haga. „New York Times” donoszą, że rząd sowiecki wstrząsnął się do Włoch z propozycjami pokojowymi.

Walka z bolszewizmem w Ameryce.

Paryż. Z Nowego Jorku: Ministerstwo sprawiedliwości w Waszyngtonie ustawiło listę 46,600 nazwisk obywateli amerykańskich, zawłaszczających propagandę anarchoistyczną lub bolszewicką. Kongres ma uchwalić ustawę, na mocy której władze będą mogły śledzić tych obywateli amerykańskich i oskarżać ich o bunt. Projekt ustawy przewiduje więzienie do 20 lat, oraz karę śmierci za sbrodnie zdrady podburzenia do zabójstwa i rewolucji przeciw Stanom Zjednoczonym.

Strajk kolejowy w Niemczech.

Wiedeń. Wiedeńskie Biuro korespondencyjne donosi z Berlina: Strajk kolejowy rozszerza się i grozi zupełnym sparaliżowaniem ruchu przemysłowego.

Naczelnik Państwa w Lublinie. W poniedziałek sawitał do Lublina Naczelnik Państwa Józef Piłsudski, wraając z frontu wołyńskiego do Warszawy.

Na powitanie dostojnego gościa wyszedł cały Lublin na ulice miasta odświętnie udekorowanego. Na dworcu powitali Naczelnika przedstawiciele władz cywilnych oraz wojskowych, orkiestra ustawiona na dworcu w chwili wjazdu położyła nadzwyczajnie odczęstła hymna państwowego, a kompanja honorowa sprezentowała broń. Po przywitaniu Naczelnik pejechał do miasta, witały go drodnie niezwykłe owacyjnie i serdecznie.

W katolicy odprawiona została Msza święta, po której odbył się przegląd wojsk wódca Krakowskiego Przedmieścia.

Wieczorem odbył się rauc w Tow. masyenem. Po raucie Naczelnik Państwa wyjechał do Warszawy.

Pomoc finansowa dla Polski. Paryż. Z Waszyngtonu donoszą: Sekretarz skarbu stanu Elio oświadczył w Kongresie, że trzeba jeszcze przed końcem stycznia wysygnąć 200 milionów dolarów, aby zapobiedz zupełnej ruinie Polski, Austrii i Armenii.

Anglja zobowiązała się służyć na ten cel 55 milionów dolarów.

Ewangeliści śląscy będą głosowali za przynależnością do Polski.

Kraków. Przybył tu s Cieszyńska superintendent wszystkich zborów ewangelickich w Rzeczypospolitej Polskiej ks. pastor Bursche. Pastora Burshego przyjął na stacji komitet z pastorem dr. Mischejda na czele.

Pastor Bursche po tygodniowym pobyciu na Śląsku Cieszyńskim odniósł najlepsze wrażenie o pomysłach wódkarskich plebiscytu dla Polaków. Polacy ewangelicy będą jak ieden ma głosowali za przynależnością do Polski. Ponieważ 85 stanowią oni 60 proc. ludności Śląska, więc ich stanowisko będzie rozstrzygające.

W Czechach powstał kościół narodowy.

Praga. Wczoraj odbył się tu wielki zjazd reformistycznego duchowieństwa ewangelickiego. Obradowano nad waleściami odłączenia się od kościoła rzymsko-katolickiego i utworzenia samostatnej cerkwi ewangelicko-słowackiej. W głosowaniu nad tym waleściami słuchano 211 głosów ważnych: z tego 140 głosów padło za, 65 zaś—przeciw waleściami. Wobec wyniku głosowania problemowane odłączenie się od kościoła rzymsko-katolickiego i utworzenie samostatnego kościoła pod nazwą: Cerkiew ewangelicko-słowacka. Tymczasowy zarząd „cerkwi” będzie powierzony wydziałowi ewangelickiemu, złożonemu z 12 członków. Na walnym zjeździe wybrało zarząd 6-ia członków tego wydziału.

Straszne skutki trzęsienia ziemi w Meksyku.

Wiedeń. Biuro koresp. donosi 10 | s Waszyngtonu: Władze ostatecznie doniosły skutkiem trzęsienia ziemi zostało zupełnie zniszczonych z Meksykiem w okolicy Tancos 7 miejscowości. Na ich miejscu znajduje się obecnie wielkie jezioro. Na wulkanie Orisaba utworzył się nowy krater.

Smierć 700 osób w falach morakich.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi s Medjolanu: Dzienniki madyryckie donoszą, że natkał się parowiec „P. Inipessa Masala” na miac, przysem miało zginąć 700 osób.

W Hiszpanji umierają z zimna.

Dzienniki madyryckie donoszą o nabywanych mrozech, jakie w tym roku nawiedziły Hiszpanję. W stolicy panuje zimno iście srebrojście. W ostatnich dniach zmarło kilkanaście osób s zimna. Na jeździe z przedmieść Madrytu znalazłono onogąd dwa trupy kobiece: matki i córki, które padły ofiarą mrozu i głodu.

Orgje bandytyzmu w Lubelskiem.

Lublin. W ostatnich czasach znowu nasają się mnoży w Lubelskiem napady bandyckie, rabunki i morderstwa. Rzecz charakterystyczna, prawie równocześnie dokonano pięciu napadów w różnych punktach województwa, w powiatach: janowskim, krasnostawskim, białskim, lubartowskim, chełmskim. Wszędzie władze policyjne wzeszły energicznie sędwo przeciw zbrodniarstwu, z których wielu dostało się już do więzienia.

W ostatnich dniach amorsowane bagnotami Berka Brandta w Wolf Sobienkiej i srobawano sale domostwo. W Wólce Starej s ubrojonych bandytów (srobawano nagrodę wstęślanu s Sienkiewicza. W Berku obrabowali bandy 4 tydzieńki s znaczną krową, w Udałcu napadło na dom Bartuzyna s zamaskowanymi usadytów i spledrowało mienkankę. Pięma lubelskie podają, nadto cały sereg napadów rabunkowych.

Amerikanizacja cudzoziemców.

W Legislaturze stanu w Waszyngtonie przyjęto rezolucję aby wysygnąć 12,000,000 dol. rocznie jako budżet edukacyjny na amerykanizowandosześmiolców.

- 1) Wszyskie dzieci cudzoziemców od nowego roku będą smszane chodzić do szkoły aż do 8-iej klasy, inuszej nie będą przyjęto do pracy.
2) Wszyscy dorośli do 20 lat wieku mają chodzić do szkoły wieczornej, aż się nauczą czytać i pisać po angielsku, inuszej nie dostaną pracy.
3) Dorośli cudzoziemcy, którzy nie chcą chodzić do szkoły i mówią językiem rodzinnym, a obywatelstwa amerykańskiego nie mają, będą deportowani.

4) Dzieci, wraając ze szkoły, mają mówić s rodzicami po angielsku, aby ci mogli usłyszyć jele ronu mied i mówić po angielsku.

5) Dzieci różnych narodowości mają mówić w szkole po angielsku.
6) Nie wolno nauczycielom w eksie lekcyj używać języka niemieckiego ani innego, tylko angielskiego. Ta suma 12,000,000 dol. nie ma być użyta na ogólną edukację, ale sa amerykanizując tylko.

Po sbaadaniu szkół w stanie New York, Ohio, Michigan, Illinois i Wisconsin okazało się, że najlepiej s amerykanisują się Szwedzi, Dancyj i Sydai, dlatego oni są uwatani na postądanych w Ameryce, „desirable aliens.” Włosi, Grecy, i Hispansie i Polacy są najtrudniejszym do amerykanizowania i jako tacy są (undesirable aliens) niepostądanyml cudzoziemcami. Irlandczyj i Szkoci są uwatani jako naturalizowani amerykanie, oni są dobrodziejami kraju (they are beneficial to America).

Bil asygnujący 12,000,000 dol. na amerykanizację przyjęto lednogodnie dnia 23 października 1919 z.

Nie należy jednak zapominać, że legislatura jednego stanu Waszyngtonu to nie Kongres St. Zjednoczonych który srapawo nie dopuścił do podobalo srowalstwytych uchwali w inuszych Stanach.

W każdym razie uchwala po wyżsja jest faktem charakterystycznym w stosunkach i nastrojach obecnych w Ameryce.

KRONIKA

Dar narodowy dla Pilsudskiego.

W ostatnich dniach powstał szereg komitetów prowincjonalnych, między innymi w Włocławku, Białogardzie, Przasnysku, Lublińcu, Opatowie i t. d. Nie licząc drobniejszych składek, rada miejska we Włocławku przesłała 8,000 mk. a wydział powiatowy sęjmiku łódzkiego 5,000 mk. na dar narodowy dla Pilsudskiego.

Poseidzenie Rady Miejskiej.

Najbliższe poseidzenie Rady Miejskiej odbędzie się dopiero w przyszłym tygodniu.

Ciepła odzież dla żydów

Z Ameryki wysłano do Polski dla ubogich żydów pierwszy transport odzieży, złożony z 5,000 ciepłych płaszczów, 15,000 par obawia i 20,000 par potococh. Dalesze transporty nadejdą później.

Ciepłej odzieży dla chrześcijan nadeszło naogół bardzo mało, w dodatku smazna osęś odzieży do chwili obecnej leży na składach. A uboga dlatwa s zimna i nędzy staje się pastwą epidemji.

Dziśno motywy.

Od nowego czasu pomiędzy Praską a Czeskołową kursuje samochód, należący do konsorcjum polskiego. Byłymi prekonami, że utkanie się nowego samochodu wpłynie na zniżkę wygóranych opłat sa przejazd z Czeskołow do Praski.

Okazuje się, że mianowanie było błędne. Za przejazdu w samochodzie owego konsorcjum obywatelskiego pobierano pierwotnie 40 mk., następnie 61, a ostatnio już przeszło 70, podczas gdy przejazd innymi samochodami kosztuje 40—50 mk.

Zapytani o powody tej nagłej zmiany udawali odpowiadając: „No, wystarczyłoby nam i 50 mk., ale oż zrobić, kiedy pasażerowie sami dają więcej! Był wypadek, że samochód został prosto wynisjety przez 10 kupców, którzy oferowali semy dwukrotnie wyższe od pobieranych, byłoby tylko sycoko i pominięcie salatrów swe doskonale interesu handlowe.

Oczywiście, interesu pp. kapodów bardzo mało obchodzi ogół, a zwłaszcza tych, którzy s kontensoni, w braku innej komynkacji, podrzódawo muszą samochodami w sprawach społecznych i słuźbowych pomiędzy Czeskołową a Praską. Ostatnie winny być ustalone jakies normy opłat, albowiem podporządkowując się interesom pp. kupców-spekulantów, rybnio dojdziemy do tego, że sa przejazd z Praski do Czeskołowej trzeba będzie płać nie 70—75, ale 500 mk. i więcej.

Wylew Warty na Zawodziu

Wskutek deszczów podniósł się znacznie poziom wody w Warcie. Niektóre ulice na Zawodziu są formalnie zalane wodą, wskutek czego komunikacja mieszkańców Zawodzia z miastem zupełnie ustala. Wczoraj zaszedł wypadek, który daje doskonale świadectwo o stanie tamtejszych ulic. Oto dorożka, którą jechał ks. Kochanowicz, zawieszony do chorego, ugrzęzła na drodze w błocie tak, że kapłana dopiero okoliczni mieszkańcy wynieśli z dorożki, którą z wielkim trudem wyciągnęto z błota.

Należy zauważyć, że kiepska komunikacja z Zawodziem i dalszą okolicą ujemnie wpływa na dowóz artykułów żywnościowych na targi, wobec czego władze miejskie winny jak najszybciej przystąpić do regulacji Warty i uporządkowania drogi na Zawodzie. Z prac tych będzie bezwarunkowo większa korzyść, niż z wyzwirowania alei lub wycięcia klonów przy ul. Szkolnej.

Kary Urzędu walki s obwą i spekulacją.

Urząd walki s obwą i spekulacją w Czeskołowie skazał następujące osoby:

- 1) Władcisława młyna Michał Fiks sa pobranie wygórane ceny sa pmiemal słoza na 500 mk. grzywny lub 14 dni aresztu.
2) Isydora Weber sa przewoźnik okraha bez przepustki na 800 mk. grzywny lub 10 dni aresztu i konfiskatę curna.
3) Jakoba Jakobi sa przewoźnik maki kar tofianej skazany na 100 mk. lub 7 dni aresztu i konfiskatę 110 funt. maki kartoflanej.
4) Aron Klampert sa odnajęcie sablotatorowi pokoju po wygóranej cenie na 100 mk. lub 7 dni aresztu.
5) Ryca Glik sa spekulację niemi na 1000 mk. grzywny lub 1 miesiąc aresztu.
6) Franciszka Kubisz sa sprzedaż węgla po 70 mk. korosee na 50 mk. kary. lub 5 dni aresztu.
7) Helę Abramczyk na konfiskatę curna.

BEZIMIENNA.

28) POWIESC

Tomaszona s francuskiego.

Wszedłszy do pokoju „panienki” —swej siostry — Klemensja, opnowawszy swe wzruszenie, ukloniła jej się szybko, lecz z wielkiem wdziękiem poczem wzięła mantillę z rąk pokojówki i usiadła w milczeniu.

Przyzwyczajone do nadskakującego obecności s usługujących in kobiet, panna de la Mothe-Saint-Hezage i jej kuzynka zamieniły zdziwienie spojrzeń; Klemensja zachowała się grzecznie, ale tak, jak młoda osoba z ich świata wchodząca do nieznamomych.

— Jaka ona ładna — rzekła po cicho panna Leonia.

— A jaka dystygnowana. Spójrz na jej ręce i nogi. Twój ojciec powiedziałby, że jest „rasowa” od stóp s głów.

— Zkąd się to u niej wzięło?

— Mówią, że ją podrucono i że Wizytki wychowały ją z litości.

— Jaka ona smutna... To dziwne, ale tak mnie oniemieliła, że nie mogę do niej przemówić. Czy mam jej co powiedzieć, Karolciu?

— Jeżeli chcesz; powiedz jej jakie miłe słówko.

Panna Leonia przeszła pokój i zbli

żywszy się do Klemensji:

— Powiedziano mi — rzekła — że panienka nigdy poza domem nie pracuje; bardzo więc jestem wdzięczna, że przyszła, a również męto mi ją poznać; chwala! mi bardzo zrzeczność panienki; poleć ją więc mamie, która będzie zapewne dla panienki pożądaną klientką.

— Jesteś pani bardzo dobrą — odparła Klemensja stiumionym głosem — dziękuję.

— W tej chwili zapukano zlekkia i dzię sioleciotnia może dziewczynka weszła, mówiąc:

— Przychodzę cię zobaczyć, Leosiu. Ta niedobra Karolcia nie chciała mnie wziąć ze sobą; ale mama pozwoliła, żebym dziś o godzinj później spać (poszła i przywiozła mnie, a za pół go dziny służąca po mnie przyjdzie. Jaki to ładny kostjum. Jakaś ty cienka w tym długim staniku. Powiedz, czy się nie przelamiesz? A czy będę mogła zobaczyć ciocję?

— Za chwilę — rzekła panna Karolina — jak mantilla Leosi naprawion zostanie.

Te słowa ściągnęły uwagę dziewczynki na Klemensję; przypatrywała jej się przez chwilę, poczem zwracając się do siostry, wykrzyknęła:

— To zupełnie ciocia Walentyna przebrała! Jaka ona do niej podobna!

Panna Karolina chwyciła siostrę za rękę.

— Cicho bądź — szepnęła — jesteś niegrzeczna!

— Nie jestem niegrzeczna — odparło dziecko — skoro jej mówię komplement. Czy to komplement powiedzieć, że się jest podobną do cioci Walentyny, która jest tak piękna?

Klemensja spuściła prędko zaczerwioną twarzyczkę i zacinęła usta, wstrzymując łkanie.

— Nol to s konfoczone — rzekła je dna z pokojówek, która pochylona nad Klemensją, czekała niecierpliwie ostatniego ściegu. — Nie można poznać, gdzie to było. Panna rzeczna jest; niem, co mówić!

— Czy widzisz, gdzie było rozdarte, Leosiu? — rzekła panna Karolina. — Niel to niezrównane!

Podczas tej wymiany słów, portjera od sąsiedniego salonu uchylila się, w tym salonie, oddzielającym pokój córce od pokoju matki, siedział książę; za nim stała księżna w przepyszny kostjumie żony Doży. Portjere podniosła panna de Talmont, cudownie piękna w stroju Marij Stuart, z karmazynowanego aksamitu, haftowanego perłami. Ukryta w najciemniejszym kącie pokoju, bojąc się ściągnąć na siebie uwagę, gdyby się teraz chciała oddalić, Klemensja doznawała takiego samego uczucia osłnienia, jakie ją ude

rzyło w rozmównicy schronienia, gdy po raz pierwszy zobaczyła swą matkę i siostrę z ową śliczną lalką.

Od tego dnia upłynęło lat dziewięć dla dziewczynki w różowej sukience były to zawsze godziny szczęścia, dla dziecka w szarej odzieży były to zawsze godziny boleści; odnajdywały się w tych samych okolicznościach, tylko że szczęście pierwszej było jeszcze zupełnie, boleść drugiej jeszcze bardziej gorzka.

Książę wstał i przyglądał się córce, uśmiechając się do niej, dumny jej pieknością, panna de Talmont uśmiechała się do niej, a śliczna Leosia, której zapinano rękawiczki, oddawała wszystkim te uśmiechy.

Aby je zetrzeć, aby zaćmić te rozpromienione czoła, zburzyć cały gmach tego szczęścia, dość było jednego słowa opuszczonej; dość było może, żeby tylko wyszła z tego cieniu, gdzie się ukrywała i stawiała przed oczy księża mściwie podobieństwo.

Nie wymówiła jednak tego słowa; nie uczyniła tego ruchu. Spokojna na pozor, przetrwała dziesięć minut najokropniejszych tortur, nie wydawając jednego westchnienia. Potem, gdy portjera zapadła za niemi, gdy wszyscy poszli ku balowemu salonom, rzuciła pod komodę ludora, jaki pokojówka włożyła jej w rękę i uciekła oszalata cierpieniem.

8) Józefa Gajzika za sprzedaż węgla po wygórowanej cenie na 100 mk. kary, lub 7 dni aresztu.

9) Jana Mizerzkiego za sprzedaż węgla po wygórowanej cenie.

Za opór władzy Sąd Okręgowy na posiedzeniu karowym z dn. 19 b. m. skazał słusarsa kolejowego Wacława Lemańskiego za opór władzy na 1000 mk. grzywny i 3 miesiące więzienia. Oskarżony swojego czasu nie pozwolił policyjnym doznanym wchodzić na teren, który należał do niego.

Bandyci pod sądem.

W ub. poniedziałek Sąd Okręgowy na posiedzeniu karnym pod przewodnictwem sędziego Chrzanowskiego, w składzie ławników pp. Cygańskiego, Markusfelda, podprokuratora Karpowicza i sekretarza Królikowskiego rozpatrywał sprawę oskarżonych o bandytyzm: Jana Biernackiego, Marcina Matyja i Jana Wierzchorka, którzy w nocy z 26 na 27 kwietnia 1919 r. dokonali zbrojnego napadu na powracających ze wsi Bór Zapiski kupców Anżela i Wolfa Krumłowskich. Podczas rabunku Matyja strzelił z rewolweru do Krumłowskiego, ale chybił. Kupcom zrabowano 11,000 sztuk papierosów niemieckich 60 mk. i 5 rb. (Też samej nocy ci sami bandyci napadli pod wsią Piły na kupców Abrahama Lachmana, Rusaka i Zelmana, którym pod groźną rewolwerów zrabowano 1362 mk. 120 kor., 50 rb.)

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i wysłuchaniu obrony wydał wyrok skazujący wszystkich oskarżonych za udział w napadach zbrojnych na pozbawienie praw i 10 lat ciężkiego więzienia.

Nadesłane.

— Egzaminacje eksternów. Egzaminacje eksternów i eksternistek na świadectwa z 4-ch i 6-ciu klas odbędą się w gimnazjum państwowym w drugiej połowie lutego.

Podania z załączeniem metryki, życiorysu, ostatniego świadectwa szkolnego, 2 fotografii i opłaty za egzamin w sumie marek 100 należy składać w kancelarii gimnazjum do dnia 31-go stycznia.

Dyrektor Płodowski.

— Na oświacie żołnierskiej. 2-gi pułk Wojskowej Straży Granicznej w dniu 15 stycznia 1920 r. wystawi w teatrze „Paryskim“ „Śnieg“ — dramat Przybyszewskiego w czterech aktach. Całkowicie dochód z przedstawienia na oświacie żołnierskiej polskiego.

Fedziokowanie.

Radsia G. G. za sąsiedztwo bezinteresownie kuraków w lokalu p. Zelistańskiej oraz pp. Zelistańskiej, Tymowskiej, p. Jaroszyńskiego i wszystkich nauczycielom na poniesione trudy składają „ochroniarzki serdecznie „Bóg zapłać“.

20 | 1 IV.

Odczyt.

W niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 8 po poł. odbędzie się inauguracyjny odczyt p. t. „Zjawiska magnetyczne“ z demonstracją w lokalu Kursov dla Dorosłych przy ul. Kościuszki Nr. 7. Towarzystwo Kursov dla Dorosłych otwiera trzy kursy o różnym poziomie.

Zapewniać się można w lokalu Kursov codziennie od godz. 6 do 7 wiecz.

Groźba strajku piekarzskiego. Otrzymałszy następujący komunikat:

Całociennie piekarzcy, wypiekający w Częstochowie chleb konsumpcyjny, żądają 75 proc. podwyższenia płacy i w razie nie otrzymania, grożą strajkiem.

Od 12 na takie dlotom majstrowie się nie godzą, wychodząc z tego założenia, że obecnie „pracownik piekarski zarabia w porównaniu do przeciętnego robotnika znacznie więcej“ i stawiane przez robotnika piekarzkiego żądanie podwyższenia mu 75 proc. nie wyrównuje krytyki i w razie porażenia przez tydzień pracy, majstrowie postanowili sami stanąć do roboty i potrzebny ilość mianst chleba dostarczyć. Mamy prosto nadzieję, że tak oświele miasta, jakoteż p. inspektor pracy zajmą w tej sprawie stanowisko adekwatne i przysylnia się do tego, aby majstrowie piekarzcy byli w możności stanąć do konkurencji w pracy z ogólnością.

Zarząd Zjednoczonych Piekarszy w Częstochowie.

— „Dzieje grzechu“ na ekranie teatru „Paryskiego.“

Wyborny pod względem techniki kinematograficznej obraz, osnuty według powieści znakomitego powieściopisarza Stefana Żeromskiego pozostaje na ekranie tylko do jutra. Dodac na leży, iż sceny drastyczne z powieści zostały usunięte, mimo to obraz demonstracyjny jest tylko dla dorosłych.

— Z „Odeon“. Kino-teatr „Odeon“ wyświetla obecnie wspaniały dramat życiowy p. t. „Pasterbicha...“ o treści wysokiej wartości artystycznej tak pod względem zespołu, jako też gry artystów, wśród których wyróżnia się Leda Nowa.

— **Pełzar.** Nocy wczorajszej, około godz. 11-jej i pół powstał pożar przy ul. Pomocnej, na posesji Nr 16, należące do sukcesorów Filipa Kukury. Ogień objął stodołę, która też strawił wraz ze znajdującym się w niej srebrem i srebem.

Na miejsce pożaru przybyły zaalarmowane pogotowie Straży ogólnego pod wodzą p. Wojciechowskiego, które pożar zlokalizowało. Dogaszanie zgłisnes trwało do godz. 2 w nocy. Straż zasnęła.

— **Kradzieże.** Nocy wczorajszej niewiadomi złodzieje skradli p. Mikulajewskowi, zamieszkałemu przy ul. Stradomskiej Nr 4, pięć gazet, których wartość określona posiadaczem na 1000 mk.

Gospodarzowi z Kusiąt Michałkowicz skradziono w nocy z niedzieli na poniedziałek krowę, którą wczoraj zasłonił podwierzającą w lesie. Znaleziono mięso polaję zwyżła posiadaczem.

WRAZANIA I UWAGI.

Dmie zimny wicher, przejmując do szpiku kości i ruszając w twarze pszczołoidalny grad niedowolnych kłusów jak szepki krupki śniegów. Międa zgrabna panienka stała wia po oślających chodząca drabina nękał w płytkich popielatych pantofkach i cienkich przejrzytych pończochach.

Panienka drży z zimna, ale stąpa lekko, grabnie, kokieteryjale... Ten i ów spogląda z zadziwieniem... Czyż by mgoceniła mody, która nawet w tak mroźny dzień nie chce harmo szejby linii swej nogi zasłaniać cholewką wysokiego bukca?... Taką ułudę zrobił nadwołana miłość, tak pewnie stawiła kroki, jakby lotalnie chciała wzmóc w ludzi, że oto tylko tak sobie dla satysf. dla mody paradyje po bloce i śalogu w płytkich pantofkach...

Ala nie wierzno jej... Pantofki mają wykrzywione obcas, przetarte szelki, a elegancie pończoski są starannie pocierwane...

Wysokie bukci, pamiętajcie o tem, kosztują 350 mk. a zgrabna panienka ma pensji miesięcznej w biurze prywatnym 200 mk. i stara chorą matką.

Panience jest bardzo smutno, ona nie dla kaprysu ale z konieczności nosi w sztywnym dsurawie płytkie pantofki i przejrzyte corowate pończochy.

M.M.

Ze świata.

(-) Epokowy wynalazek w dziedzinie chirurgii.

W imieniu doktora Bartholemy'ego profesora Qiona sponaszał paryską Akademię Nauk o nowym epokowym odkryści. Wiadomo są już doskonale wysiłki jakie przy wszelkich krwotokach daje zastrzykiwane krwi jeżonec osobista drugiemu. Tym razem nauka poszła dalej. Aby wzmożyć organizm, wyserpanny krwotokiem nie trzeba już krwi, wystarczy rozciągnąć gumy arabickiej z solą morską. Dr. Bartholemy wspomaga otwarcie arterji pufek krwi siledmu psem, tak, że każde os zwierząt utracone jej przesylnie dwie trzecie. Daleki zastrzyk kłępię do naszyj krwiężnych odpowiedniej ilości wyżej wspomnianego rosenyju i stosowaniu oddechu sztucznego 5 psów przyszło do siebie i pozostało przy życiu.

Tę samą metodę zastosowano względem ranego, który na wojnie wskutek wielkiej utraty krwi zdawał się być strasznie bezspornie. Za-

blęg dał wyniki doskonale, chory wyzdrowiał. Dobrodziejstwo nowego wyznaku polega na tem, że daje chirurgowi w ręce środek skuteczny, który można zawsze zastosować.

(-) Kinematograf w kościele. Anglicy anty-konformiści starają się być sekta par ekhalence nowożytna, nie wahają się też przed niemiem, co wprowadza w modę wiek 20 ty.

Ostatnia ich innowacja jest zastosowanie sztuki kinematograficznej do celów religijnych.

W kościele swym Stepney Central Hall w East End Londynu urządzają w czasie nabożeństw przedstawięcia kinematograficzne. Na ekranie przebiegają sceny z Ewangeli jak również i wydrukiwane słowa hymnów, które wierał wian śpiewał w czasie służby Bożej. Odczytywaniu Ewangeli przyspadają na dany dzień towarzyszą również dostawiane do tekstu Pisma Sw. obrazy świetlane.

Wczorajsze godzinę posiadatko- we przesłano się na przedstawienia kościelne dla dzieci. Kościelniczym osobom dziecięcym ukazują się sceny z Biblii; najwięcej zachwytił małego świątka wiodącą obrazy ilustrujące historję Samsona u Filistynów.

(-) **Wielkie pytanie** do sadzą sobie „Lidowe Nowiny“ — i dochodzą do przekonania, że rekord ten zdobywała Czechy. Na poparcie tego zdania przytocza wspomniane pismo m. in. „Pamiętnik wrótca“ pewnego legionisty.

Ow legionista z kilku towarzysza mi dostał się w Władywostoku do Japonji. Tam cała grupa prosila rząd o pozwolenie wleciaenia niektórych miast japońskich. Pozwolono im z największą ochotą wlecieć wszystko co tylko chcą. Za przewodnika wzięli kupca japońskiego, mówiącego po rosyjsku. Ponieważ mieli duże paczki, prosili przewodnika, by im wakanął bezspiesznie miejsce; do przechowania i nawiazal się następujący dialog.

— **Tataj wszystko śliczamy** — powiada kupiec — ulica jest szeroka, nie będzie nikomu zawadzało.

Cześi zdumieni nie zdobyli się od razu na odpowiedź. Wreszcie jeden z nich zawał.

— **Przebieł tutaj wszystko** ogłnie Japończyk usta otworzył se zdumienia.

— **Jakże ogłnie!** U nas nie ginie. Jeżeli ktoś coś surnał, zgłosi w urządzie i na drugi dzień otrzyma, ponieważ ktoś inny to przebieł nasz dzie i odda w urządzie. Gdyby jednak jakiś drobna rzecz przepadała, to jest, gdyby jej nikt nie znalazł, to urząd wynagrodzi.

Legjonista wleciał kupcowi, stał przy swej bagaż na ulicy, nakrył parasol deszczem i ruszył w podróz. Po powrocie znaleźli wszystko, tak jak było.

Z Japonji udali się przez Amerykę do domu. Bagaż i b. doszedł w największym porządku do Pragi. W Pradze wysiedli z pociągu, aby kupić w mieście najpotrzebniejsze rzeczy. Przez tę chwilę skradziono im zaraz połowę rzeczy.

— **Anglia** krajem najbar-dziej namiętnych pałaców.

Jeden z znanych statystyków angielskich ogłasza, iż w Anglii znajdują się najwięcej pałaców w porównaniu z wszystkimi innymi krajami świata. W roku 1918 ludność Wielkiej Brytanji wydała na tytuł 189,753,100 funtów szterlingów. Wadzie obłożeni statystycznych przypadało przeciętnie 1000 papierosów na każdego mieszkańca Anglii, ale wyłączając kobiet i dzieci. Tylko 90 procent tytułu zostało zużyte do fajek, 77 proc. do papierosów, 3 proc. na cygara, 45,898,000 funtów tytułu poszło na użytek żołnierzy i marynarki wojennej i handlowej marynarki. Lekarze angielscy przestrzegają ludność przed „chorobą alikotyową“, dowodząc, iż iprzyrost chorób serca i dróg oddechowych, oraz wzrost śmiertelności spowodowany jest owym zapamiętaniem nadużywaniem alikoty.

Niemcy chcą opinać sfery powietrznej

Niemcy za wszelką cenę militaryzują się. Kłóskę, poniesioną w ostatniej wojnie chcą powtórzyć w drugiej wielkiej batalji najbliższego lata. Jedną z broni, doprowadzona dala do doskonałości, to aeroplany, konstruowane z wielką szybkością i coraz to nowego typu.

Jak się okazuje z czasopiśmami niemieckiego „Automobil und Flugwoche“, Niemcy esnią wszelkie wysiłki, by owinąć sferę powietrzną, a to dążeń do opnowania powietrza może być wykorzystane na równo w kierunku handlowym jak i wojennym. Chemicy i inżynierowie z całym wysiłkiem oddają się pracy nad udoskonaleniem tej piątej morderczej broni. W Niemczech, z wyjątkiem terytoriów okrajowych, gdzie wszystko zdaje się żyć w najgłębszym spokoju, więcej niż 30 fabryk zajmuje się wytwarzaniem nowego typu samolotów.

W Lipsku — Heisterblick tow. akcyjne „Automobil und Aviatik Allgemeine Gesellschaft“ konstruuje specjalne pługi reinfesce. Lecz dziwny zbieg okoliczności, że te pługi mogą w krótkim czasie być przemienione na tanki srobnie w armaty. To jeden przykład na tydzień.

Towarzystwo „Automobil Aviatik“, które budowało w czasie wojny aeroplany typu Fokker D. VII, oraz slyne samoloty obrony R i aeroplany Gotha G. O. 3 G., rozpoczęło budowę specjalnych aerobusów transportowych, które mogą unieść 16 pasażerów, přes 6 ludzi szałgi. Aeroplan taki ma 48 metrów objętości, 9 metrów wysokości i 32 m. długości. Otery motory pracują tu z siłą 1,000 koni. Szybkość aerobusu 125 km. na godzinę. Samolot taki jest szbudowany z całym komfortem: posiada stoły, krzesła, a nawet łazienkę.

Jeszcze energiczniej bierze się do dzieła firma Zeppelin. Zbudowała ona biplan, mogący unieść 50 podróżnych. Ten ci brzym o 4 motorach posiada szybkość około 180 km. na godzinę.

A w Friedrichshafen i w Spandawie nieopodal Berlina, budują samoloty jeszcze większe i aby przypominające konstrukcję zastosowanie wojenne.

Niemcy pracują i pod pozorem pokoju wej wytwórczości gromadzą masowo wojenne, niebezpieczną broń, morderczą broń powietrnej walki. W powietrzu może rozstrzągnąć się będzie następna krowa bałtja Europy.

Humor i Satyra.

Krók humorystyczny w roku 2300.

Profesor historii Ziemi na jednym z uniwersytetów na Marsie, tak wykladał swoim słuchaczom w r. 2300.

— **Zajmujemy się w dalszym ciągu przysylniami t. sw. „Konia świata“ na Ziemi.**

Najnowsze odkrycia potwierdzają zupełnie dawne zapatrywania nasze na przysylny katastrofy ziemskiej. Rząd jessene przekonujemy się, że kule ziemską samoskakiwał jakiś szereg półgłówków niezdolnych do życia gromadnego i nie mających wartości odcywych. W analizie szesnastku kraju noszącego nazwę Polski znajdujemy nowe tego dawdy. M. oskakiły owego kraju zginęli jak wiadomo — a g. d. a tymczasem pod stossami ich elat znalazłono miliony korców alowykopanych kartofli.

„Ziemia rozpadła się w tysiące kawałków“ — czytał w foljotonic kwaterka, przysanego mu na wieść, ktoś z sąsiedzkowej konserwy. Nawet w niebie mają wpływy ci ludowy — westchnął. Już i tam p stanowiono daleko niemie!

Koniec świata? — sawyrokował sir Samuels wobec członków swej komisji. — **Mo! panowie, to się gotowo skończyć** sześciem sędziwym pogromie. Wrasnyj do Londynu i dołal po angielsku. Sicher ist sicher.

— **17-go grudnia koniec świata!** — sakomunikował p. Lloyd George'owi jego sekretarz.

— **Jakto! bez plubiesy! — zdumiał się przyjazny nam mąż stanu.** „Sznutek“

Dr. K. Kujawa
choroby płuc i serca
przyjmuje od 8-4
ul. Kościuski (Teatralna) 37 m. 2.

Teatr PARYSKI

SENSACJA!

Program od Soboty 10-go Stycznia 1920 roku i dni następných.

„Dzieje Grzechu”

Dramat w 6 aktach pg. powieści

STEFANA ŻEROMSKIEGO

Wytwórni Włoskiej „Cines” w Rzymie ze słynną polską artystką **STANISŁAWĄ GALLONE** w roli Ewy Pobratymskiej.

POCZĄTEK PRZEDSTAWIEŃ W DNI POWSZEDNIE O GODZINIE 5-ej, 7-ej i 9 WIECZOREM W ŚWIĘTA i NIEDZIELE O GODZINIE 3-ej, 5-ej, 7-ej i 9 WIECZOREM.

Orkiestra Sokrat Artystyczny pod dyr.
P. JERZEGO BURSICA

CENY MIEJSC: W łoży kupon 6 mk., Krzeźło parterowe 4 mk. 50 f., Miejsce na galerji 3 mk.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybywanie w oznaczonych godzinach.

A N O N S! Wkrótce demonstrowany będzie obraz „DZIESIĄTA SYMFONJA” Szczegóły w programach.

Teatr „ODEON”

Program od wtorku 13-go do piątku 16-go stycznia 1920 roku.

Ostatnia Nowość!

PASTERBICA...

Znakomity dramat życiowy w 6-ciu aktach.

W roli tytułowej, słynna z urody i gry

LEDA NOVA.

Anonsi Wkrótce drugi obraz polski nowej serii na r. 1920 w wykonaniu artystów scen warszawskich: **Córka pani X.** w rolach głównych: K. Junosza Stępowiak, R. Bończa, H. Gromnicka i inni.

Doktor med.
E. Petrykat
b lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne i weneryczne
przyjmuje do 10 r. i od 4—7 godz. w.
ul. gen. Dąbrowskiego (szkolna) 6 I piętro

Dr. Stefan Purski
choroby skórne i weneryczne
godziny przyjęć 8—11, 3—7
Książkolego 5.

Kartofle zmarznęte
i nadpsute wszelką ilość kupuje. Oferty w
Gońcu dla Nr. 213.

Prezenty i regalizacje przymuraty.

Zawiadomienie.

Z powodu ciągłych zapytań i przyjazdów w sprawie kupna kartofli. Zarząd Dóbr Lipie zawiadamia; że wszystkie kartofle zostały już sprzedane.

Zawiadamiam, że nadeszły gotowe

Wiosenne Modele

do mojego magazynu mód

JADWIGA LEWI
Kościuszki 19a parter prawa oficyna.

Dr. Wł. Kahl
choroby kobiece, akurzerka,
wewnętrzne.

Przyjmuje od 1-ej do 4-ej
ulica Dąbrowskiego 5 (szkolna) II piętro.

Chłopczyka
dwóchciowego oddam na własność niechracznym.
Wład. Fabryczna 7 u P. Łódzkiej

Lampy
błyskawiczne sprzed. m.
II Aleja 80 Przyjeźr

Maszynistka
poszukuję osoby Oferty w Gońcu

Potrzebna
rutynowana inteligentna gospodyni na wieś Oferty w Gońcu.

Niniejszem
zawiadamiam, iż Biuro P. Środek i dalem 9 b. m. zostało smutnie, to Rzeszy komitowe są d. odebrała u p. Godziszewskiego Nr. 13 ul. Kościuszki Suwak

Zgubiono
paszport wyd. nazwisko Józefa Nocnika oraz 33 mk. i 50 fca.

Poszukuję
Donata Czerliński zamieszkałego przed wojną w „Arzewiu przy ul. Chmielnej” który wiedział gdzie piszczyła p. osony jest o świadomości Władysława Czerlińskiego fab. Świdom ulica Stradomska 27

Pekój
do wynajęcia z całodziennym utrzymaniem dla inteligentnego mężczyzny Kościuszki nr. 17 stróż wskazać

Zgubiono
książkę odroczenia nr 69 wyd. na imię Abrahama Gieki

Oficer
francuski poszukuje sześcioletniego umiarkowanego pokoju z oddziałem wojskiem szara na 15 dni, w domu prywatnym. Oferty w Gońcu sub P. 20.

Zginęła
mama suozna rasy mieszannej po jarmarkach wabi się „Aza” odprawa się za okrągłą Sahalin Bratna 28 Dąbek Ignacy

Otwarte zostają
pracownia krypt. i radiowej i obszar Clemena Nr. 1 A. Kościuskiego

Wskazyjnie
fotografy do sprzedania obejrzeć można III Aleja 49 w sklepie p. Rudzińskiego

Potrzebna
st. dziewczyna do służby Janogórka 42 Olatkiowice

Potrzebny
obłopic do nauczania się fot. w Wład. II Aleja 35 m. 3

Sprzedam
tanie kociol młodszą 10-letnią wiadrowy nie mierzony kryty waga uszynki do mięsa bufet stolnicę i rower ul. św. Rocha Nr. 78

Kupię
wózek dziecięcy Oferty w adm Gońca

Z powodu
wyjazdu na front Biały Chłost do sprzedania od 10—11 rano Krakowska 23 m. 14

Zgubiono
kartę odroczenia wydawaną na imię Zygmunt Cierpięta uprasza się o złożenie w Powiatowej Komendzie Uzupolnic

Uczciwa
i pracowita panna z prowincji poszukuje posady w sklepowej lub bufetowej Oferty w Gońcu pod L. M. G.